

OGRÓD BERNARDYŃSKI

Dziś we wtorek 25 sierpnia

KONCERT Wileńskiej Orkiestry Symfonicznej

Stefana Lidzki-Siedzińskiego

Początek o godz. 8 wiecz

KURIER GOSPODARCZY ZIEM WSCHODNIICH

Rezygnacja.

Informacje.

Ostatnia uchwała rady Banku Polskiego, zarządzająca natchmiasłowe redukcje kredytów przemysłowych...

Z całego państwa przeto podążyły do Warszawy delegacje kupców i przemysłowców — by tam u źródeł przekonać się, że sytuacja...

Jeśli miał ktoś jakieś horoskopy na najbliższą przyszłość — spracił je bezpowrotnie.

Najwięcej uchwał tą zaskoczona została Wileńszczyzna. Stery wileńskie, jak nas uprzejmie poinformował członek wileńskiej delegacji kupców i przemysłowców p. prezes Tadeusz Miśkiewicz...

Jak wiemy, upośledzenie pod względem kredytów Ziemi Wschodnich sięga tak daleko, że i teraz pozwalamy sobie przystyczyć pewne usłupy z mowy senatora Bronisława Krzyżanowskiego...

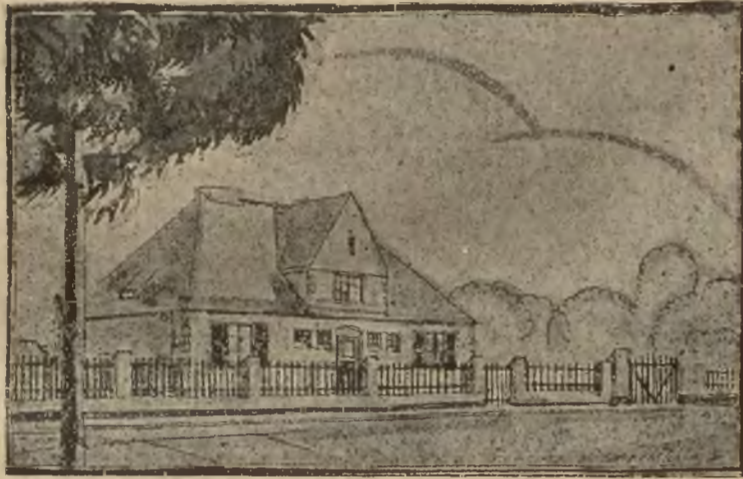
Ogólna sytuacja handlowa.

W ciągu ub. tygodnia dał się odczuć we wszystkich gałęziach handlu — jako objaw ujemny — wpływ zwykły dolara i ograniczeń kredytowych...

Ograniczenia importowe wydane zostały w tym celu, by uwolnić Bank Polski do końca 1925 r. od wydawania obcych walut importom.

Wobec ograniczeń kredytowych kupcy zmuszeni są przytrzymać się cen cenników dolarowych obliczonych wedle notowań czarnej giełdy.

DOMY DLA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH



DOM DLA STAROSTY W ŚWIĘCIANACH

Rynek mączny.

Nastroj, panujący wśród kupców mącznych, jest niewesoły. Wyuczawa się presję importatorów, żądających uregulowania poprzednich rachunków w dolarach.

Podatki płatne weksłami.

Wskutek stosowanych restrykcji kredytowych, płacone podatków przekroczyło w wielu wypadkach granice zdolności płatniczej a spłyca się zewsząd sekwestry są tego dowodem.

W związku z tem stery przemysłowe i handlowe wystąpiły do ministra skarbu z projektem by w celu łatwiejszego ekzekwowania zaległości podatkowych, pozwolił podwładnym sobie urzędem na przyjmowanie od zalegających płatników weksła, które by były dyskontowane w Banku Polskim.

Zdaniem wymienionych sfer odrzucenie projektu wskazywałoby na to, że czynnik rządowy są dalekie od właściwego ocenienia obecnej sytuacji.

Przemysł i handel, a poczta.

Generalna dyrekcja poczt i telegrafów na wniosek jednej z dyrekcji pocztowych (Poznańskiej) rozważa wysunięty na skutek interwencji sfer handlowo-przemysłowych projekt przedłużenia normalnych godzin urzędowych dla stron w poszczególnych większych urzędach pocztowych.

Jak się dowiadujemy projekt ten w Wilnie nie jest specjalnie brany pod uwagę — z powodu jak dotąd swej nieaktualności.

Wymiary podatku dochodowego.

Przedstawiciele sfer handlowo-przemysłowych zwrócili się do ministerstwa skarbu z wnioskiem, by przy wymiarze podatku dochodowego o kompetencji władz wymiarowych odnośnie wymiaru podatku decydowała dla towarzystw i zakładów obowiązywała dla przedsiębiorstw i zakładów obowiązywała wysokość kapitału zakładowego, ustalona według przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o bilansowaniu w złotych.

Przychylając się do tego wniosku ministerstwo skarbu zarządziło: aby, o ile chodzi o rok podatkowy 1925 przyjmowano jako kryterium rozważenia kompetencji władz wymiarowych, co do wymiaru podatku dochodowego dla instytucji obowiązujących do

kać dyskonta prywatnego, które jest b. drogie. W tym stosunku też postępują naprzód zwykłe cen.

By usunąć niejasności kredytowe, musi Bank Polski, wzorem ubiegłego roku, wydać komunikat, oświetlający dokładnie sprawy kredytowe.

Jeżeli to o tyle ważne, by uniknąć w przyszłości komplikacji, a mianowicie gdy kurs złotego niewątpliwie polepszy się.

Wówczas i wysokie ceny spadną, a jednocześnie zająd pokaźne zmiany w kredycie i dyskoncie.

Nie pozostanie to bez wpływu na ogólnie ceny produkcji krajowej, przechodzącej teraz dwa ognie: zniżkę złotego i drożyznę dyskonta.

A przyszła zniżka cen, która prędzej czy później musi nastąpić, spowoduje okres bankructw, zaobserwowany już w roku zeszłym.

Dlatego też kupiectwo polskie żyje w ciągłym rozdrażnieniu. Każda zniżka złotego oznacza malenie wartości majątku.

Handel stoi wobec tego zjawiska beznadziejnie.

Jedyna nadzieja—to szybka interwencja rządu i Banku Polskiego.

(or)

Ustawy i rozporządzenia.

Świeżo ukazał się № 83 „Dziennika Ustaw Rz. P.”; na treść składa się m. inn.: poz. 561, Ustawa z dn. 15.VII 1925 o monopolu zapalczanym

poz. 562 Ustawa z dn. 15.VII 1925 w sprawie ratyfikacji porozumienia prowizorycznego w Pozostawie Kasy Oszczędności, między Polską a Czechosłowacją

poz. 564 Ustawa z dn. 20.VII 1925 o ulgach podatkowych dla kapitalistów, poz. 567 Ustawa z dn. 22.VII w sprawie ratyfikacji konwencji handlowej między Polską a Węgrami.

poz. 569 Ustawa z dn. 22.VII 1925 o uzupełnieniu ustawy z dn. 1.VII 1922 o monopolu tytoniowym,

poz. 570 Ustawa skarbowa z dn. 22.VII 1925 o dodatkowych kredytach na r. 1925.

roz. 576 Rozporządzenie M-ra Skarbu z dn. 24.VI 1925 w celu wykonania ustawy z dn. 14.XII 1924 o uprawnieniu organów wykonawczych władz skarbowych,

roz. 578 Rozporządzenie M-ra Rolnictwa i D. P. z dn. 13.VII 1925 o zakazie wprowadzania zwierząt racicowych z Prus Wschodnich.

Kronika miejscowa.

Echa bankruciwa „Ekspressu”.

W dniu 23 b. m. w lokalu związku kupców żydowskich odbyło się walne zebranie kredytatorów zbankrutowanej firmy „Ekspressu”. Ogółem stawilo się przeszło 100 kredytatorów!

Widzieliśmy na tem zebraniu ludzi biednych, którzy zbierając swe grosze oddawali w ręce gospodarza tej firmy p. Kamienieckiego po 100, 200 i więcej złotych, byli też mecenasi i doktorowie, którzy ze swej praktyki zebrane sumy wypożyczali p. K., suny grubsze, np. jeden z doktorów wileńskich p. Z. złożył do rąk p. Kamienieckiego 5 tys. dolarów.

Podobno dzieci p. K. zamierzają mniejszym kredytorem zwrócić pieniądze. Wobec z całego tego zebrania dużo co się wysłisliło, między innymi że głównym czynnikiem, który doprowadził tę firmę do bankructwa, były wysokie procenta, jakie płacił p. K. kredytorem swym.

Chodzą po mieście pogłoski że p. K. jednemu z banków prywatnych płacił 5 proc. miesięcznie, a prywatnym kredytorem nawet po 7.

W końcu zebrani wybrali komisję, która zajmie się sprawą likwidacji długów.

Jak słyszaliśmy, członkowie tej komisji mają zamiar poczynić starania zmierzające do unieważnienia aktu przepisania nieruchomości p. K. na rzecz swoich krewnych.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

24 Sierpnia 1925 r.

Table with exchange rates for various currencies like Dolary, Belgia, Holandia, Londyn, Nowy-York.

ECHA KRAJOWE

Wędrowki po małych drogach.

— Korespondencje „Słowa”. —

szarą, obdrapaną, w dziwnym nieładzie się znajdującą stację Lyntupską, aż w przeszłości nad rzeką i jeziorem położonym Olszewie p. A. Chomińskiego pierwszy zrobiliśmy sobie krótki postój.

W czasie tych kilkunastu minut odpoczynku przy młynie olszewskim, dowiaduję się z ust szofera iż wędrowka moja do Świru odbywa się po terenie o t. zw. „bazę operacyjną Rysia” zaczeplającym. Informacja ta należy, zwłaszcza gdy człowiek, pokojowo usposobiony, do wzięcia z sobą rewolweru wcale się nie kwapił i ostatecznie go nie zabrak.

Coż bo, bowiem, oznacza ten Rys? Zna go, jeśli nie osobiście (nie daj Paule Boże!) czy z widzenia, to w każdym razie, ze słyszenia, każdy mieszkaniec kilku wschodnich gmin pow. Święciańskiego, każdy wieśniak, każdy żyd, każde dziecko czy starzec wie co oznacza to groźne imię.

Rys—to od lat kilkunastu, z przerwami, grasujący sobie rzezimieszek, jednakowo niebezpieczny, jednakowo nieuchwytny dla władz policyjnych rosyjskich, zandarmerji polowej niemieckiej, jak i naszej policji państwowej.

Rabuje sobie, napada, od czasu do czasu morderuje, terroryzuje ludność, pali właśnie tych co usiłują naprowadzić nań władze, wszystkich zna, o wszystkim wie... I tak od lat kilkunastu, stale i z małymi przerwami...

Sam, podobno, staroobródcowie, gdzieś z pod Mielegian w Święciańskim pochodzi, sędziwych sześćdziesięciu lat oczekają. Nie stanowią mu one przeszkody w rutkoci i humorze, którym się stale odznacza.

DOMY DLA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH



DOM DLA URZĘDNIKÓW KAWALERÓW

Opowiadano mi przykład uchwalcenia tego opryska przed wojną. Było tak: Pewnego dnia „sprawnik” święciański otrzymał list: „Jeśliście ciekawi mnie zoba-

czyć, to wiedźcie, że w ten a ten dzień będę w Lyntupach. Rys—znam!”

Oczywiście w oznaczonym dniu cafe Lyntupy zapelnione policją. Rewizje. Poszukiwania. Przychodzi policja kolejki. Znow rewizje, szukania i t. d. Wszystko bez skutku.

W trakcie poszukiwań z którego tam wagonu wysiada staruszek „batuszka”. Tyle policji... Nawet sam sprawnik...

— „Pomóżciez mi się dostać do To «kawał» przedwojenty. Kto

DOMY DLA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH



DOM DLA URZĘDNIKÓW SĄDOWYCH W SMORGONJACH

wie, może i obecnie Rysiuw na nich skup one—miasteczko.

Alle wróćmy do mej podróży. Oto ruszamy z Olszewa i wśród żyznych ze zbóż już ogołoconych jego pól, mkniemy dalej do Świru. Po drodze mijamy dziesiątki fornałki — wszystko olszańskie.

Na wyniosłości o 5 km. od celu podróży błyska srebrna wstęga — to wydłużone, hen, po Wiszniewo sięgające jezioro — też Świr. W blasku wód, szare wokół góry wyniosłej

...i wyglądanie, czy gdzieś z rowu czy z są drzewa nie wyrzy, ponury, straszny, ale tem sławniejszy — Rys. Kael.

Budowa domów dla urzędników w Województwach Wschodnich.

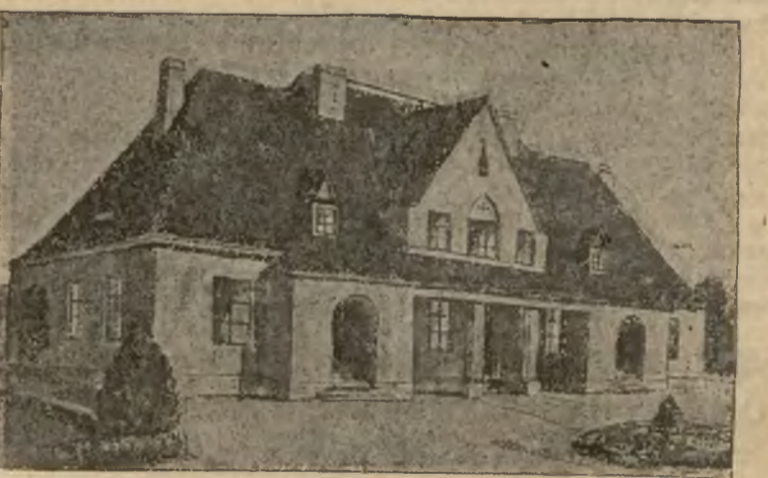
Rozpoczęło tę jaknajbardziej pożądaną i pilną budowę ministerstwo robót publicznych w czerwcu roku ubiegłego—rozporządzając specjalnymi sumami asygnowanymi przez ministerstwo skarbu.

Prowadzi budowę ekspozytura ministerstwa robót publicznych w Brześciu. Powołano też do życia wojewódzkie komitety budowy, tudzież powiatowe. Kierunek całej akcji daje ministerstwo, wydając raz po raz odnośne instrukcje.

Rozpoczęto niezwłocznie działalność polegającą przedewszystkiem na opracowaniu szkiców i projektów budowy oraz kosztorysów. Ze względu na oszczędnościowych ministerstwo postanowilo powtarzać w różnych punktach typ jednej i tej samej budowl.

Dotychczas opracowano 33 typy domów, zarówno drewnianych jak murowanych. Są to domy dla starostów tudzież dla urzędników i czteromieszkańkowie dla urzędników, baraki

DOMY DLA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH



DOM DLA SZEŚCIU RODZIN

Równe, Horochów i Krzemieniec. Roboty postępują rażno i rezultat dotychczasowy jest najupielniej zadawalniający. Najpilniejszą było sprawa dostarczyć urzędnikom kresowemu tania i wygodne mieszkania. Przyjdzie też kolej na urzędy kresowe lokujące się obecnie—jak Bóg dał.

Ministerstwo robót publicznych zaprezentowało te swoje nam wyraz poządane i pozytywne poczynanie w wyuawnictwie obejmującym kilkadziesiąt architektonicznych wizerunków domów urzędniczych, o których mowa. („Budowa domów dla urzędników w województwach wschodnich” Warszawa, 1925).

Z wydawnictwa tego reprodujemy w dzisiejszem „Słowie” kilka projektów, do wykonania zatwierdzonych. Co do stylu, to starano się je „zharmonizować z budownictwem lokalnym”, jak brzmi urzędowe wyjaśnienie.

Na srebrnym ekranie.

Znak na ramieniu.

Reżyser jednej z największych wytwórni światowej „Paramount” George Mellor dokonał w omawianym poniej i lnie prawdziwego arcydzieła techniki kinematograficznej.

Estella Taylor, będąc w roli jedynej zbankrutowanej magnata hiszpańskiego z Goya — zbiegłemu zaiste dziwnych okoliczności — zakochała się w słynnym oprysku „Panterze”.

Gra Estellę Taylor — jest subtelna i podminowana niejako szczerymi słodkami ekspresji artystycznej. Dumną panję — uwodził z jej narzeczanym w uroczysty dzień ślubu „Pantera” do swojej kryjówki w górach.

Kryjówkę odkrywa wojsko przywołane na pomoc przez burmistrza Castelar m. Goga — ledwego synowiec wpadł w dzień swego ślubu wraz z narzeczoną w ręce „pantery”.

Łekarz-Dentysta

I. Feldzstejn

ul. Wielka 7, m. 1. Złote mosty bez koron. Złote i prawdziwe porcelan. plomby.

KRONIKA

WTOREK
25 DZIEŃ
Ludwika kr.
Jutro
M. B. Czesł.

Wsch. śl. o g. 4 m. 57.
Zach. śl. o g. 5 m. 43.

WILEŃSKA

— (s) **Prawo na posiadanie broni.** Na mocy ostatniego rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych broni palnej systemu „Flower” winni posiadacze pozwolenia nawiązać do broni innego rodzaju.

— (s) **Ruch kołowy w mieście.** Zdarłoby się że zmniejszenie ruchu autobusowego w Wilnie przyczyni się do zmniejszenia ilości dorożek. Lecz widzimy że jest zgoła inaczej. Na dzień 1 stycznia r. b. dorożkarzy w Wilnie było 530, zaś w dniu 1 bm. ilość powyższa zwiększyła się do 541. Co prawda przedtem dorożkarze nie po 3—4 konie, natomiast teraz tylko po jednym.

Sprawa wozów ciężarowych przedstawia się gorzej. W r. 1924 w Wilnie ich było 760 zaś za r. b. ilość ich zmniejszyła się o 240.

Wózków ręcznych zarejestrowanych jest tylko 69. Cyfra ta nie odpowiada rzeczywistości jest ich bowiem o wiele więcej. Obecnie wydano rozporządzenie o przeprowadzeniu rejestracji wszystkich wózków.

— (s) **Zwiększenie ilości obiadów bezpłatnych.** Jak się dowiadujemy, obecna ilość 500 lwydawanych obiadów bezpłatnych, a bezrobotnych fizycznie pracujących będzie zwiększona jesienią r. b. t. j. gdy zostaną zwinięte roboty miejskie, a przeto zwiększy się ilość bezrobotnych.

— (s) **Ilość bezrobotnych.** Ogólna ilość bezrobotnych zarejestrowanych w Urzędzie Pracy w dniu 24 b. m. wynosiła 1660 osób (w dniu 15 b. m. było 1603), z czego mężczyzn — 1113 i kobiet — 547. Na poszczególne zawody pracy przypada: przemysł drzewny — 39, budowlany 55, niewykwalifikowanych — 632, służbę domową — 129, służbę towarzyszącą — 2 i umysłowo pracujących — 237.

— (s) **Gdzie krótko tam się wie.** Wał który został zakupiony przez Magistrat wileński w Czechosłowacji do objęcia bruków nowych, przy wyładowywaniu go z platformy kolejowej zepsuł się i narazie nie będzie użyty do pracy.

— (s) **Posiedzenie miejskiej Komisji Technicznej.** We czwartek 27 b. m. odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji technicznej z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawa bocznicy kolejowej do składów intendentury, 2) poanie firmy „Nobel” i „Oleum” o zezwolenie na urządzenie rezerwuarów olejowych na ulicach, 3) sprawa uregulowania ruchu autobusowego w mieście i 4) sprawozdanie wydziału elektrycznego.

— **Zarząd Kasy Chorych w Wilnie** na posiedzeniu w dn. 18 b. m. m. in. zatwierdził następujące sprawy: dokonał w myśl art. 71 Ustawy wyborów Prezydium Zarządu, w wyniku którego zostali wybrani: na Przewodniczącą p. Józef Korolec, na wice przewodniczącą — p. Aleksander Zasztowt; powołał do życia 4 stałe komisje: Prezydjálną, Finansową, Świadczeń i Administracyjno-Gospodarczą, w pracy których wezmą udział wszyscy członkowie Zarządu wg następującego podziału: w Komisji Prezydjálnej pp. Korolec, Zasztowt, dr. Rafes i Zaks, w Komisji Finansowej pp. Zaks, Bartnicki i Grądowski, w Ko-

misji Świadczeń pp. dr. Rafes, Kostrowicki i Jedidowicz oraz w Komisji Administracyjno - Gospodarczej pp. Zasztowt, Grądowski i Kruk; powołał stałą Komisję Lekarską dla badania co miesiąc stanu zdrowia chorych kasowych, znajdujących się w sanatorium „Oze”; na zastępstwo Naczelnego Lekarza p. dr. Maleszewskiego, powołał p. d-ra Narkiewiczą; zatwierdził szereg spraw dotyczących świadczeń członkom Kasy. Reszta porządku obrad wobec późniejszej pory została odroczone do następnej sesji.

— **Kursa Katechetyczne w Wilnie.** Wykłady religii św. w szkołach powszechnych na prowincji, a z tem razem ugruntowanie dorastających pokoleń w zasadach wiary naszej świętej, dla rozmaitych powodów wiele i barzo wiele dają dziś do zyczenia. Potrzebny jest do tego liczny zespół ludzi dobrej woli, ludzi pracy i wysokich idei, ludzi wreszcie świadomych o konieczności tego zadania, potrzębnem jest również głębokie w tym zakresie wykształcenie naukowe, wyrobienie ducha i wreszcie rzetelna opieka władz szkolnych. Po należytym sprawę tej omówieniu, wraz z przychylną opinią Władzy Duchownej i przy chętnym poparciu Kuratorjum Szkolnego, został wniesiony do Ministerstwa W. R. i O. P. projekt założenia Kursów Katechetycznych z programem dwuletnich studiów. Podług projektu Kursu Katechetycznego prowadzić będzie Wydział Teologiczny przy Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie.

Cenzus naukowy do przyjęcia na te kursa—matura gimnazjalna z czasów obecnych, albo też matura z czasów wcześniejszych i nawet zakres sześciu klas gimnazjalnych. Program teologiczny na kursach katechetycznych w szerokim zakresie uwzględni apologetykę i pedagogikę. Po 2-ch latach studiów słuchacze otrzymują odpowiedni dyplom, dający im prawo, po otrzymaniu od J. E. Ks. Biskupa misji kanonicznej, wykładowania religii w szkołach. Władze szkolne obiecały tego rodzaju personelowi z wielką skwapliwością obsadzać посады nauczycielskie w szkołach szczególnie na prowincji.

Wykłady podług projektu mają się rozpocząć od 1-go października b. r. Trzeba przeto spieszyć z podaniem. Podania trzeba przysyłać na imię Wilno, Seminarjum Duchowne. Książki kanonik Karol Lubianiec, załączając potrzebne świadectwo szkolne, mierny chrześcijański i świadectwo ks. prefekta, lub miejscowego ks. proboszcza.

— **Tydzień przeciwgruźliczy.** Towarzystwo przeciwgruźlicze w Wilnie organizuje w czasie od 28 VIII do 5 IX tydzień przeciwgruźliczy. W wezwaniu Towarzystwa do społeczeństwa między innymi czytamy: „Straszną tą chorobą od czasów niepamiętnych zabiera rok rocznie miliony ludzi. Niczem w porównaniu z nią są wszystkie inne choroby epidemiczne, które przy zastosowaniu odpowiednich środków dają się szybko opanować, gruźlica zaś zatacza coraz to większe kręgi, a sprzyjają jej u nas przedewszystkiem warunki powojennego życia, jak to: kryzys ekonomiczny i mieszkaniowy, niechlujstwo i nieświadomości ludności, która lekceważy tę straszną chorobę.

Pamiętajmy jednak o tem, że gruźlica jest przeciwie uleczalna, jednak tylko wtedy, gdy do walki z nią wystąpi całe uświadomione społeczeństwo.

Cały świat cywilizowany wystąpił już do walki z tym strasznym wrogiem ludzkości, u nas jeszcze tylko niewiele się w tym kierunku robi.

— **Zarząd Wileńskiego Okręgu Czerwonego Krzyża** podaje do wiadomości, że dochód brutto z Tygodnia Czerwonego Krzyża Polskiego w Wilnie wyniósł zł. 8224.07, wydatki zaś związane z urządzeniem Tygodnia wyraziły się w sumie zł. 1381.—, dochód więc netto przedstawia kwotę zł. 6863.07.

Zarząd Wileńskiego Okręgu Czerwonego Krzyża Polskiego niniejszem składa gorące podziękowania Władzom Cywilnym i Wojskowym, Prasie miejscowej, Zarządowi i pracownikom Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej, Zarządowi i pracownikom Poczty i Telegrafów, Izbie Skarbowej, Bankowi Polskiemu, Magistratowi, Zarządowi Teatrów i artystom w Wilnie, Komendzie Policji, jak również wszystkim innym Użetdom i Instytucjom społecznym i prywatnym, a także ofiarodawcom fantów, za poparcie i pomoc w urządzeniu Tygodnia. Komitetowi Zolotki, Komitetowi Jarmarku, Paniom Kwestarcom za usilną i bezinteresowną pracę serdeczne podziękowanie. Wszystkim osobom, które przyczyniły się w ten lub inny sposób do powyższego rezultatu Zarząd składa gorące „Bóg Zapłać”.

— **W Liceum żeńskim im. Filomatów** (z prawami szkół państwowych) egzaminy wstępne do wszystkich klas rozpoczną się 1-go września. Zapisy przyjmuje kancelaria szkolna codziennie od g. 9—2 ul. Żeligowskiego.

TEATRY I MUZYKA.

— **Koncerty symfoniczne.** Ogród po-Bernardyński. Dziś 25. VIII. Koncert Wil. Orkiestry Symfonicznej pod dyrykcją znanego dyrygenta p. S. Lidzki-Siedzińskiego. Program nowy, początek o godz. 8 wiecz.

— **Ostatnie występy zespołu Teatru Polkiego.** Już dawno żadna sztuka nie rda ala tyłu widzów, już dawno na żadnej sztuce tak świetnie się nie bawiono, jak na „Codziennie o 5-tej”. Co chwila żywią się na sali salwy niewymuszonego śmiechu i huraganów oklasków dla wykonawców ról głównych, pp. Grabowskiej, Molskiej, Kusłówny, Godlewskiej, Kijowskiej, Purzyckiej, Wolteji i innych.

Jutro w dalszym ciągu „Codziennie o 5-tej”.
— **Teatr Leński.** Dziśjaj powtórzenie znakomitej operki Hervey’go p. t. „Nitonche”, która na wczorajszej premierze była entuzjastycznie przyjęta przez publiczność, dzięki przyczyniłej grze zespołu z p. Kostką w roli tytułowej i pp. Marjańskim, Bruskieviczem, Millerową, Muszyńską, Piwińskim, oraz gościnnie występującym T. Wolowskim w głównych rolach. Dzięki powrotowi do zdrowia p. Celisławy, premiera niecierpliwie oczekiwanego „Słowika hispańskiego” będzie się mogła odbyć w tym tygodniu. Cały zespół pod wodzą reżysera T. Wolowskiego i kapel. A. Wileńskiego dokłada starań, by ostatnia ta premiera sezonu wypadła jaknajokazalej.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— **Smiertelny skok.** Dn. 23 b. m. o g. 5 m. 30 w szpitalu św. Jakuba (oddział położniczy) wyskoczyła z 2 piętra w stanie nagłego obłądka lekcia Tarasiewiczowa, która doznała ciężkich potłuceń i po upływie godziny zmarła.

— **Usiłowanie napadu.** Dn. 22 b. m. o godz. 22 nieznaną napastnicę usiłowałi dokonać rabunku na ulicy Cienej na osobie Antoniego Sokolnika (Cicha 8), zokolnik celem odpedzenia napastnicę oddał na postrach 3 strzały rewolwerowe. Prześtrasił bandy zbiegli.

— **Kradzież.** Z garażu firmy „Buro T-wa Kresowego” (Orzeszkowej 3) skradziono dynamo-maszynę wartości 500 zł.
— **A Twardowej** (Witoldowa 2) skradziono biletynę i biżuterję wartości 500 zł.

Sport.

— **Piłka nożna.** W dniu 22 b. m. podczas zawodów futbolowych o puchar, rozegranych pomiędzy „Wilją” a „Spartą” ostatnia przegrała w stosunku (2:0), zaś w dniu 23 też o puchar zawody rozegrane pomiędzy „Pogońią” a I p. p. leg. dały wynik remisowy (3:3). „Pogoń” foulowała, sędziował p. Mieczewski.

N.-Święcianach

Z dniem 22 sierpnia b. r. w przy ul. Wileńskiej Nr. 28

został otwarty Oddział

„SŁOWA“

Szanownych naszych abonentów i klientów w N.-Święcianach prosimy zwracać się do oddziału w sprawach prenumeraty, ogłoszeń i korespondencyj. Oddział przyjmuje także wszelkie reklamacje w razie niepunktualnego dostarczania gazety do domu.

Z całej Polski.

— **Spis bibliotek i czyteln.** Oddawna odczuwano już w Polsce brak danych statystycznych co do ilości istniejących w Polsce bibliotek i czyteln publicznych. Brak ten szczególnie odczuwały sfery wydawnicze, dziennikarskie i literackie. Nie mając bowiem spisu bibliotek i czyteln, stery wydawnicze, administracje pism i t. d. nie mogły nawiązać bezpośrednio kontaktu z najgłośniejszym konsumentem wydawnictw, jakim są biblioteki i czyteln. To też z zadowoleniem należy powitać inicjatywę redakcji spisu bibliotek i czyteln, która przystąpiła do wydania własnym nakładem szczegółowego spisu wszystkich, istniejących na terenie Rzeczypospolitej Polskiej bibliotek i czyteln. Spis ten ukaze się w najbliższym czasie i w interesie wszystkich bibliotek i czyteln leży, by najprędzej zakomunikowały swój adres redakcji Spisu bibliotek i czyteln w Warszawie, Al. Jerozolimskie 93/29.

— **Rozszerzenie zakładu dla dzieci jagiczych w Warszawie.** Otwarte w pierwszej połowie roku bieżącego przez Polsko-amerykański komitet pomocy dzieciom dwa zakłady dla leczenia dzieci jagiczych w Warszawie i w Śremie, mieszczące ogółem 280 łóżek zostały już całkowicie zapelnione—dalsze przyjmowanie dzieci chorych musiało więc być wstrzymane.

Tymczasem napiwają do komitetu dalsze liczne zgłoszenia dzieci, dotkniętych jagicą, z Warszawy, z Łodzi, z Poznańskiego, z Kresów, które nie mogą być zaspokojone. Komitet zamierza narazie powiększyć zakład jagiczy w Warszawie przez oddanie do dyspozycji dalszych 140 łóżek. O sumy niezbędne na remont i urządzenie komitet zwrócił się do magistrata m. st. Warszawy, który umieścił dotąd w zakładach komitetu około 100 dzieci warszawskich.

Należy mieć nadzieję, że prosba Polsko-amerykańskiego komitetu pomocy dzieciom będzie przychylnie zatwierdzona przez prezydenta m. Warszawy p. Jablonskiego ze względu na usługi oddane dzieciom stolicy przez instytucje komitetu.

— **Prez. Wojciechowski ma zapłacić 72 zł. kary za niezgłoszenie służącej w Kasie chorych.** Warsz. Dyrekcja Kasy chorych zna-

łażła się niedawno w osobliwym położeniu.

Książki kontroli tej instytucji wykazywały, że służąca, która przez parę miesięcy była na służbie u państwa prezidentskiego w Belwederze, nie była zgłoszona do Kasy chorych.

Wędog ogólnie ustalonego zwyczaju gospodarzy, który nie zgłosi pracownika do Kasy chorych i nie wniesie za niego składek, podlega przepisowo przewidzianej karze.

W tym wypadku kara opiewała na 72 zł.

Podobno przygotowano już odpowiedni wniosek i nawet wyszykowano pismo, któremu jednak „brakło tchu” i które nie wyszło poza obręb Kasy chorych, tem bardziej, że naczelny dyrektor p. A. Exner bawi na urlopie.

Dyrekcja znalazła podobno inne wyjście: — postanowiła sprawę zatwierdzić meoficjalnie.

— **Wystawa malarska w Łodzi** w obecności przedstawicieli władz rządowych i miejskich odbyło się w Łodzi uroczyste otwarcie wystawy prac artystów prof. Wodzinowskiego i pani Rychter-Janowskiej.

Wysławę otwarto w miejscowej galerji sztuki w Łodzi. Wielkie wrażenie wywołał obraz prof. Wodzinowskiego pod tyt. „Zaduszki na Wawelu”, przedstawiający wizję naszej przeszłości. Oprócz tego wyróżnia się dzieło „Powstanie 1863” r. Pani Rychter-Janowska wystawiła obrazy, przedstawiające dawne dworki.

— **Tydzień społeczny „Odrodzenia” w Lublinie** Dorocznym zwyczajem rozpoczął swoje prace w dniu 20 sierpnia w Lublinie Tydzień społeczny „Odrodzenia”. Tydzień zainaugurowała msza św. odprawiona w kaplicy uniwersyteckiej przez J. M. ks. rektora Józefa Kruszyńskiego, poczem w auli Uniwersytetu odbyło się zebranie, w którym oprócz licznie zebranych uczestników z różnych stron miast Polski wzięli udział rektor Kruszyński, O. Jacek Wroniecki, poseł Tadeusz Błażewicz, senjor ruchu odrodzeniowego oraz zaproszeni goście.

Zebranie otworzył p. Władysław Lewandowicz prezes Rady Naczelnej. Mówca po złożeniu podziękowania zebrany za tak liczne przybycie podkreślił stały rozwój ruchu odrodzeniowego we wszystkich środowiskach młodzieży oraz wszedł już ostatecznie na teren starszego społeczeństwa za pośrednictwem wytworzonej organizacji senjoratu. Tydzień społec-

zny w Lublinie jest dalszym etapem pracy społeczno chrześcijańskiej.

Zebranie zamknięte zostało wśród ogólnego entuzjazmu odśpiewaniem piosenki odrodzeniowej „Wszystko nam jedno”.

Ze świata.

— **Poławanie na lamparta w lasku Bulońskim.** W Paryżu z ogrodu zoologicznego, który się znajduje na północnym krańcu Lasku Bulońskiego uciekł młody lampart. Był on przewidywalnie zamknięty w niezbyt mocnej klatce, to też nie kosztowało go to wielkiego trudu, ażeby wymać jeden z prętów, a raczej zgruchotać go w zębach jak słomę i wydostać się na wolność.

Stęło się to wieczorem. Nie ulegało wątpliwości, że zwierzę urządziło sobie z lasu Bulońskiego odzupę i że nie omissza przy sposobności zapoławac, zwłaszcza, że jest nocnym drapieżcą. Komisarjat policji zawiadomiony o tym niezwykłym zbiegu zmobilizował natychmiast grupę myśliwców. Starano się ze wszystkich stron oczyścić las Buloński i unieszkodliwić zwierza. Strażnicy menażerii i mieszkańcy okolicznych ulic na własną rękę uzbrowili się w różnoraką broń, jak widły, kordelasy, szable, ażeby zmierzyć się z intuizmem. Naturalnie polowanie odbywało się przy pomocy latarni elektrycznych, ale mimo to było bardzo utrudnione.

Całą noc przebiegała zarośla i gąszcze. Niejednemu z myśliwców zdawało się, że już widzi błyszczących dwoje oczu, sztrzelili i trafił w próżnię! Wypłoszone wszelkie ptactwo spłące w gniazdziskach i zakochane pary, które zdaleka od ludzi chciały guchać. Lampart triumfował. Ukryty w zaroślach, a może nawet gdzieś w jakimś ciemnym zaułku paryskim, był niewiedzący dla oczu ścigających. Dzień i noc odbywała się bezcelowa naganka. Tak więc na razie jeszcze lampart jest na wolności, paryscy towarzysze z pod znaku św. Huberta mają niebawmą sposobność do polowania na tropikalnego zwierza, a cały Paryż cieszy się okropnie, bo przecież to sensacja, jakiej już dawno nie było.

— **Pojedynek w powodu d'Annunzia.** Rzymka „Tribuna” donosi z Bozen, że odbył się tam pojedynek pomiędzy niejakim Otonnem Mayerem z Wiednia, a włoskim oficerem rezerwowym dr. Finochim, byłym legionistą z Fiume. Legionista wyzwał Mayera na pojedynek, ponieważ w ostatnich wyrażał się publicznie nie rochlebnie o d'Annunziu. Mayer otrzymał ranę w przedramię.

— **Epidemia samobójstw w Berlinie.** Ubiegłej niedzieli zanotowano w Berlinie 8 samobójstw śmiertelnych i 11 samobójczych zamachów. Wśród 8 samobójców, którzy zmarli, znajduje się 5 kobiet, trzy z nich zatrąły się gazem świetlnym, dwie powiesiły się. Powodem tej manji samobójczej jest w przeważnej ilości wypadków przykre położenie gospodarzy.

— **Śmiertelne ukąszenie przez szczura.** Dzienniki niemieckie donoszą, że w miejscowości Trebbin 9-cio miesięczne dziecko zostało ukąszone przez szczura. Matka dziecka pozostawiwszy je w wózku w ogrodzie poszła do pracy. Kiedy powróciła postyszała rozpaczliwy krzyk dziecka. W chwili gdy podbiegła, wyskoczyły z wózka dwa wielkie szczury, które strasliwie pokąsały nóżki i brzuszek niemowlęcia. Dziecko wkrótce potem zmarło.

SPÓŁDZIELNIA ROLNA KRESOWEGO ZWIĄZKU ZIEMIANY
ZAWALNA 1 telefon biura 1—47; BOCZNICY 4—62
POLECA:
OWIES
ŻYTO
MAKĘ żytnią i pszenną
SŁONINĘ
CUKIER
SÓL

Jedyny na Kresach Wschodnich
Polski Hurtowy Skład Papieru i Materiałów Piśmiennych

„PAPIER” S-ka Akc.
Wilno, Zawalna 13. Telefon 501.

Poleca detalistom i spółdzielniom na sezon szkolny duży wybór materiałów szkolnych: zeszyty i bruliony od najtańszych, katamarze, ołówki, farby i t. d. po cenach niskich.

Wyłączna sprzedaż wyrobów Tow. Akc. Mirkowskiej Fabryki Papieru.

Fabryczna sprzedaż wyrobów Fabryki Chemicznej M. Leszczyńskiego i S-ka Sp. Akc.

Własna wytwórnia zeszytów, brulionów i innych artykułów introligatorskich.

WILEŃSKIE T-WO HANDLOWO ZASTAWOWE LOMBARD
WYDAJE: pożyczki pod zastaw kosztowności codziennie od 9-ej do 1-ej
GOTOWIZNĘ NA OPROCENTOWANIE
PRZYJMUJE: na dogodnych warunkach.
Gwarancja absolutna.
S-to Michalski zaułek Nr. 1.

MAŁK W WILNIE!!
Znany fabrykant damskich kapeluszy ponownie uruchomił fabrykę
przerobek damskich kapeluszy podług ostatnich modeli
Artystyczne wykonanie i bardzo tania.
Wejście przez frontowy magazyn
ul. Niemiecka 6.

GOTÓWKĘ
w każdej walucie z gwarancją zwrotu w tej że walucie i terminie, lokuje najlepiej pierwszy Dom Handl.-Kom. „Zacheta” Portowa 6-D. Telefon 9-05.

OGÓLNIE ZNANA
JASZUŃSKA DACHÓWKA MARSYLKA ORAZ
CEGLA MASZYNOWA, RĘCZNA I PIECÓWKA
POCENACH KONKURENCYJNYCH
ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE W JASZUNACH
ANNA BALIŃSKA
pocztą i telegraf JASZUNY

Ogłoszenie.
Wyjazd do Warszawy zbyteczny.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie podaje do wiadomości, iż w dniu 15 września 1925 r. o godz. 12-ej w lokalu Dyrekcji (W. Pohulanka 24) odbędzie się przetarg ustny i za pomocą ofert piśmiennych na sprzedaż działek etajowych, według obliczenia powierzchniowego, poszczególnych drzew na pnii (nasieniak), przestoje, drzewa na piazwinach) i materiałów drzewnych w stanie wyrobionym w Nadleśnictwach Dyrekcji: Międzyrzeckiem, Brastawskiem, Otkienkiem, Bakszańskiem, Koniańskiem, Ozmińskiem, Ławaryńskiem, Wileńskiem, Smogonińskiem, Rudnickim, Iroctkim, Lidskim, Hozańskiem, Trabskiem, Borsztowskim, Świeciańskiem, Orzańskiem, Uszańskiem, Oruskińskiem, Dziśnieńskiem, Różankowskim, Niemieczyńskiem i innych, oraz na składach Dyrekcji w Wilnie.

Wykaz jednostek sprzedażnych, warunk, przetargowe, szematy umów i ofert są do przejrzenia w godzinach urzędowych w oddziale Gospodarczo-Technicznym Dyrekcji.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie.

Uczniów od 10 do 14 lat przyjmę na stancję z kompletnym utrzymaniem. Opieka rodzicielska, pomoc w naukach i lekarska zapewniona. Dom chrześcijański, inteligentny. Pokoje ładne, duże, widne. Wiadomość: ul. Mickiewicza 5, m. 3. od 10—12 i 14—17. Telefon Nr. 335.

Malarz pokojowy i szyldów
W. WOŹNICKI
Wilno, Wileńska 17.
Przyjmuje i wykonuje wszelkie roboty w zakres malarstwa wchodzące jak w mieście, tak i na prowincji.

Mieszkania, pokoje, domy, płace, majutki i lasy. Kupno — sprzedaż dzierżawa. Dom H-K „Zacheta” Portowa 6-D. Telefon 9-05.

Choroby Serca przyjmuję zakład kąpielowo-leczniczy „Salius” Kraków-Szujskiego 11. — Kapitele kwasowe gązwe impregnowane gazem, wodolecznictwo, naswietlanie, elektroizacja, dżaja i t. p.

potrzebuję 12.000 zł. pod pierwszą hipotekę i weksle w rano w r. handlowe. Oferty pod „Hypotekę” w Biurze Reklamowym Stefana Grabowskiego, Garbarska 1.

Najlepszym i najtańszym pośrednikiem przy wszelkich sprzedażach czy kupnie jest mate, tanie ale skuteczne ogłoszenie w „drobnych” „Stowa”.

Karakulowe palto danijskie sprzedaje się. Dowiedzieć się w godzinach od 9—12 i 5—7 ul. Tatarska 17 m. 13.

RITTLER - ANDREJEW
Lekarz-dentysta powołała
Przyjm. 10—1 i 3—5. Mickiewicza 4 m. 5.

Akuszerka
W. Smałowska
przyjmuje od godz. 9 do 10. Mickiewicza 40, m. 6.